

## PROTOKÓŁ NR XIV/03

z sesji Rady Miejskiej w Jędrzejowie odbytej w dniu 27 listopada 2003 roku  
w sali wielofunkcyjnej Domu Kultury w Jędrzejowie.

### Ad. 1.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Elżbieta Wiśniewska o godzinie 10<sup>10</sup> otworzyła obrady XIV sesji Rady Miejskiej w Jędrzejowie. Obrady rozpoczęto przy obecności na sali obrad 20 radnych na stan 21 radnych, co stanowi 95,24 % ogółu Rady. Przewodnicząca stwierdziła quorum prawomocne do podejmowania uchwał.

Przewodnicząca Rady powitała przybyłych na sesję: Burmistrza Leszka Kapcia, Wice burmistrzów: Janusza Woźniaka i Stanisława Nowaka, radnych, naczelników wydziałów Urzędu Miejskiego, kierowników jednostek organizacyjnych gminy, oraz wszystkich przybyłych na obrady.

Przewodnicząca Rady zgłosiła kandydaturę radnego Adama Wójcika na sekretarza obrad; radny Wójcik wyraził zgodę.

Sekretarzem obrad jednogłośnie wybrano radnego Adama Wójcika.

### Ad. 2.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że na sesji w dniu 30 października nieobecna była radna Janina Szreniawa; nieobecność została usprawiedliwiona na podstawie zwolnienia lekarskiego.

### Ad. 3.

Radny Andrzej Hatny wnosi o wprowadzenie punktu 6 A „Informacja na temat przebiegu kontraktowania świadczeń zdrowotnych”.

Burmistrz Leszek Kapcia wnioskuje o wycofanie z porządku obrad punktu 16 „Uchwała w sprawie zmiany Statutu Związku Międzygminnego Ekologia z siedzibą w Jędrzejowie” i wprowadzenie w to miejsce punktu 16 „Uchwała w sprawie: wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu lokalu użytkowego (apteka) położonego w Jędrzejowie przy ul. 11 Listopada 81 na czas nieokreślony”.

Rada Miejska w Jędrzejowie w kolejnych głosowaniach jednogłośnie przyjęła wnioski:

- w sprawie wprowadzenia punktu 6A „Informacja na temat przebiegu kontraktowania świadczeń zdrowotnych”,
- w sprawie wycofania punktu 16 „Uchwała w sprawie zmiany Statutu Związku Międzygminnego Ekologia z siedzibą w Jędrzejowie”,
- w sprawie wprowadzenia punktu 16 „Uchwała w sprawie: wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu lokalu użytkowego (apteka) położonego w Jędrzejowie przy ul. 11 Listopada 81 na czas nieokreślony”.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie przyjęła porządek obrad:

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum, powołanie sekretarza obrad.
2. Usprawiedliwienie nieobecności radnych na sesji w dniu 30 października 2003 roku.
3. Przyjęcie porządku obrad.

4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Zapytania i interpelacje radnych.
6. Sprawozdanie z pracy Burmistrza między sesjami.
- 6 A. Informacja na temat przebiegu kontraktowania świadczeń zdrowotnych.
7. Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady podjętych na poprzedniej sesji.
8. Uchwała w sprawie zmian w budżecie miasta i gminy na 2003 rok.
9. Uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu na sfinansowanie wydatków nie znajdujących pokrycia w planowanych dochodach gminy.
10. Uchwała w sprawie rozwiązania porozumienia dotyczącego wykonywania przez Gminę Jędrzejów zadań stanowiących kompetencje Starosty Jędrzejowa.
11. Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr 1/7/02 Rady Miejskiej w Jędrzejowie z dnia 27.11.2002r. w sprawie ustalenia warunków pracy i płacy Burmistrza Miasta Jędrzejowa oraz upoważnienia Przewodniczącego Rady Miejskiej w Jędrzejowie do dokonywania czynności w sprawach z zakresu prawa pracy wobec burmistrza.
12. Uchwała w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości komunalnej oznaczonej w rejestrach ewidencji gruntów wsi Prząsław jako działka 168/6.
13. Uchwała w sprawie zbycia nieruchomości komunalnej na rzecz użytkownika wieczystego.
14. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w nieodpłatne użyczenie nieruchomości komunalnej.
15. Uchwała w sprawie scalenia i podziału nieruchomości położonych w obr. 04 m. Jędrzejowa u zbiegu ulic: Przypkowskiego i Al. Piłsudskiego.
16. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu lokalu użytkowego (apteka) położonego w Jędrzejowie przy ul. 11 Listopada 81 na czas nieokreślony.
17. Uchwała w sprawie: wprowadzenia zmian do gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na rok 2003.
18. Odpowiedzi na interpelacje.
19. Sprawy różne.
20. Zamknięcie obrad.

#### **Ad. 4.**

Nie zgłoszono uwag do protokołu z poprzedniej sesji.  
Rada Miejska przyjęła protokół z poprzedniej sesji.

#### **Ad. 5.**

1. Radna Maria Barańska – w związku z pismem, jakie wpłynęło do Burmistrza od sołtysa i rady sołectkiej w Sudole - prosi o rozpatrzenie możliwości finansowania opłat, m.in. za energię elektryczną i wodę, jakie musi ponosić świetlica w Sudole. Jest to jedyne miejsce gdzie młodzież może spędzić czas w kulturalny sposób.
2. Radny Teofil Sęk poinformował, że na odcinku drogi Jasionna – Motkowice, kolejna, siódma już osoba poniosła śmierć w wypadku drogowym. W związku z powyższym radny prosi o doświetlenie tego odcinka drogi oraz o likwidację baru, w którym sprzedawany jest alkohol.
3. Radny Teofil Sęk wnioskuje o poprawienie poboczy przy drodze obok kościoła w Jasionnie, ponieważ glina znajdująca się na poboczach powoduje, że ludzie chodzą po jezdni.

**Ad. 6.**

Nie zgłoszono uwag do sprawozdania z pracy Burmistrza między sesjami.

**Ad. 6A.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej Elżbieta Wiśniewska poinformowała, że otrzymała od kierownika Bogusławskiego, ale jeszcze nie zdążyła się zapoznać, wykaz Zakładów Podstawowej Opieki Zdrowotnej, które nie podpisały kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia. Ponieważ wiadomo, że nasz ZPOZ nie podpisał kontraktu Przewodnicząca poprosiła o zabranie głosu Kierownika Marka Bogusławskiego.

Kierownik ZPOZ Marek Bogusławski powiedział, że najpierw chciałby sprostować: nie chodzi o nie podpisanie kontraktu, lecz o nie przystąpienie do konkursu. Ponieważ w mediach i prasie ukazują się informacje na temat aktualnej sytuacji, a więc o nie przystępowaniu placówek opieki zdrowotnej do konkursu, a są to informacje tylko jednej strony, pozwolił sobie zaprosić na sesję przedstawicieli Porozumienia Zielonogórskiego oraz dyrektorów ZPOZ-ów z terenu naszego województwa. W całym województwie dokumentów do konkursu nie złożyło 80 zakładów. W powiecie jędrzejowskim złożyło tylko 4, z czego jeden nie ma bazy lokalowej. Macie Państwo pojęcie ilu dyrektorów i kierowników zakładów nie zgadza się z warunkami kontraktowania świadczeń zdrowotnych na 2004 rok. Są na sali przedstawiciele Porozumienia Zielonogórskiego, do którego przystąpił zarówno nasz zakład jak i większość zakładów naszego powiatu. Jeśli Pani Przewodnicząca pozwoli poproszę dyrektora Daniela Kowalczyka o przedstawienie aktualnej sytuacji oraz Porozumienia Zielonogórskiego. Jest to ściśle związane z kontraktowaniem świadczeń. Chciałbym, abyście Państwo mieli pełny obraz sytuacji.

Przewodnicząca Rady Elżbieta Wiśniewska przypomniała, że w punkcie 6 A porządku obrad jest informacja na temat przebiegu kontraktowania świadczeń zdrowotnych i prosi o ograniczenie wypowiedzi do takiej informacji.

Kierownik Bogusławski zapewnił, że będzie to jak najbardziej merytoryczna wypowiedź przedstawiciela Porozumienia Zielonogórskiego występującego i działającego w imieniu wszystkich zakładów, które nie przystąpiły do konkursu. Kierownik uważa, że aby mieć pełny obraz sytuacji taka informacja jest niezbędna.

Burmistrz Leszek Kapcia powiedział, że bardziej interesuje go nasz teren, nasza gmina i to, co się będzie działo z naszą opieką zdrowotną, bo mamy obowiązek zagwarantowania pierwszego kontaktu. Dobrze byłoby, aby kierownik odpowiedział na pytanie jak będzie wyglądała nasza opieka zdrowotna, a nie musimy rozmawiać o całej Polsce. Czuję zagrożenie i mam pytania do kierownika: czy NFZ wprowadził ograniczenia przy składaniu ofert, czy można było złożyć ofertę gwarantującą poziom usług i wynik finansowy na koniec roku? Czy nie złożenie oferty wynikało z tego, czy z czego innego?, czy można było złożyć ofertę, która by nam odpowiadała? Skoro pisemnie Panu poleciłem złożyć ofertę, dlaczego Pan tego nie zrobił? Jaka przyszłość się rysuje w naszej podstawowej opiece zdrowotnej i naszych pracowników zatrudnionych u Pana w zakładzie?

Kierownik Bogusławski odpowiedział, że w protokole z posiedzenia Rady Społecznej ZPOZ jest wyraźnie napisane, że RS scedowała na mnie obowiązek ewentualnych dalszych działań odnośnie kontraktowania świadczeń oraz, że popiera działania Porozumienia Zielonogórskiego. Taki zapis w protokole RS upoważnia mnie do nie przystąpienia do konkursu na świadczenia w roku 2004. Wynika to z tego, iż warunki szczegółowe są dla świadczeniodawców nie do przyjęcia. NFZ nakłada na świadczeniodawców wykonywanie świadczeń, których my organizować nie powinniśmy. Według Funduszu lekarze powinni

zapewnić opiekę całodobową przez wszystkie dni. Jest to nie do przyjęcia. W ubiegłym roku mieliśmy określone pieniądze na opiekę nocną, a na rok 2004 NFZ proponuje te pieniądze w stawce kapitałowej mówiąc, że ta stawka jest wyższa niż w roku bieżącym. Te warunki i te pieniądze nie gwarantują płynności finansowej naszego zakładu. Fundusz domaga się restrukturyzacji pewnych działań; W służbie zdrowia restrukturyzacja to jest zwalnianie ludzi. Nie mamy już na czym oszczędzać, nie mamy kogo zwalniać. Działamy na krawędzi bezpieczeństwa medycznego. W związku z tym przystąpienie do konkursu to samobójstwo dla zakładu.

Burmistrz Leszek Kapcia ponowił pytanie: czy kierownik miał ograniczenia w stawce przy składaniu oferty? Czy nie mógł Pan złożyć oferty takiej, jaka Panu odpowiada?

Kierownik Bogusławski odpowiedział, że te 8 zł to tzw. stawka maksymalna. Będą one wtedy, kiedy zakłady będą spełniać warunki narzucone przez Fundusz. 95 % zakładów tych warunków nie spełnia więc nie dostanie stawki maksymalnej. W tej sprawie NFZ zachowuje się jak dyktator.

Przewodnicząca poprosiła o konkretną odpowiedź na pytanie: czy istniała możliwość przystąpienia do kontraktowania świadczeń w NFZ, a później ewentualnie negocjować warunki.

Kierownik Marek Bogusławski odpowiedział, że warunków kontraktu się nie negocjuje. Albo się przyjmuje warunki i przystępuje do konkursu, albo się ich nie przyjmuje i nie przystępuje się do konkursu.

Radny Wojciech Bilewicz poprosił o dopuszczenie do głosu specjalistów.

Przewodnicząca Rady Elżbieta Wiśniewska ze względu na to, iż w porządku obrad przewidziana jest tylko informacja, a zgodnie ze Statutem Gminy goście zabierają głos w punkcie „Sprawy różne”, zaproponowała udzielenie głosu za zgodą Rady i ograniczenie wypowiedzi gości do 2 – 3 minut.

Radna Ewa Ptasznik uważa, że w punkcie 6 A nie jest powiedziane, iż informacji ma udzielać tylko 1 osoba. W związku z tym radna Ptasznik proponuje, aby każdy mógł się wypowiedzieć w ciągu 5 minut.

Radny Alfred Biały powiedział, że Kierownik proponował 1 osobę, która by kompetentnie wyjaśniła sprawę.

Radna Ewa Ptasznik wyjaśniła, że chodziło jej o to, aby każdy z gości mógł zabrać głos.

Przewodnicząca Rady uważa, że mamy swojego kierownika i nie rozumie, dlaczego Pan Kierownik nie chce udzielić informacji.

Kierownik Bogusławski powiedział, że chciałby, aby „informacja nie była tylko na poziomie szkoły podstawowej, ale również na poziomie szkoły średniej”.

Radny Paweł Smorąg zaproponował, aby kierownik Bogusławski przedstawił listę osób, które merytorycznie wyjaśnią sytuację.

Kierownik Marek Bogusławski poprosił o udzielenie głosu Panu Pawłowi Jance prowadzącemu obsługę prawną Porozumienia Zielonogórskiego, Panu Danielowi Kowalczykowi – członkowi Prezydium Porozumienia Zielonogórskiego oraz Prezesowi Związku Pracodawców Województwa Świętokrzyskiego ZPOZ Panu Januszowi Franasikowi.

Pan Paweł Janka powiedział, że Fundusz ogłosił konkurs ofert i w trakcie tego konkursu zmienił zasady kontraktowania. Art. 88 ustawy o NFZ mówi, że nie wolno zmieniać zasad w trakcie kontraktowania. Tym samym Fundusz unieważnił konkurs ofert. W przyszłym tygodniu Porozumienie Zielonogórskie zaskarży konkurs do Sądu Okręgowego w Warszawie. Spodziewamy się wyroku unieważniającego ten konkurs. Spodziewamy się również, że rady gmin, powiatów, województw, nie będą próbowały wymusić na swoich dyrektorach przystępowania do nieważnego konkursu ofert, a zatem do brania udziału

w czymś, co jest łamaniem prawa. Jeżeli chodzi o kontraktowanie usług, Porozumienie Zielonogórskie nie mówi, że nie chce kontraktować usług, Porozumienie chce skorzystać z tego, co jest w ustawie mówiącej, że umowy podpisuje się na podstawie konkursu, albo na postawie rokowań. Te rokowania – mamy nadzieję – odbędą się. Niestety ustawa mówi, że rokowania odbędą się dopiero po zakończeniu konkursów. Musimy więc poczekać aż NFZ zakończy konkurs i rozpocznie kontraktowanie usług na zasadzie rokowań. Nie chodzi o to, że dyrektorzy nie przystąpili do konkursu i nie chcą kontraktować usług. Wszystkim w Porozumieniu Zielonogórskim zreszającym 10 000 zakładów, zależy na usługach wykupionych przez NFZ i wszystkim zależy na tym, aby pacjenci mieli opiekę. Kilka dni temu otrzymaliśmy wyrok przeciw NFZ w Katowicach mówiący o tym, że Fundusz narusza pewne zapisy umowne. Ten wyrok i inne wyroki w Wielkopolsce oznaczają, że pewne zapisy nie powinny mieć miejsca w umowach. Natomiast Fundusz nadal utrzymuje w umowach zapisy, przeciwko którym uzyskaliśmy wyroki. Warunki, o których mówił Kierownik Bogusławski są niezgodne z prawem. Podchodzenie do sprawy w ten sposób, że najpierw należy złożyć oferty a później negocjować, jest błędne. 10 % wymóg na diagnostykę w POZ – wyrok sądu w Wielkopolsce wyraźnie stwierdza, że takie coś jest niezgodne z prawem. Zapis, że Fundusz w każdej chwili może rozwiązać umowę lub ją modyfikować – jest wyrok sądu w Katowicach stwierdzający, że takie coś jest niezgodne z prawem. Określona przez Fundusz liczba pacjentów dla lekarza również – zgodnie z wyrokiem sądu w Wielkopolsce – jest niezgodna z prawem. Jeżeli chodzi o warunki kontraktowania sprawa jest oczywista: nie chodzi o to, aby nie kontraktować, chodzi o to, aby nie podejść do czynności prawnej, która jest skażona nieważnością od samego początku.

Pan Daniel Kowalczyk zadał pytanie, czy 10 000 lekarzy reprezentowanych przez Porozumienie Zielonogórskie, jest tak naiwnych i głupich, że się mylą? Warunki konkursu przewidywały tylko zasady przetargu. Pan prezes Panas odwrócił sprawę: powiedział, że będą negocjacje z tymi, co złożyli oferty. Ale nie mówi, jakie warunki były założone na początku. Powinniście się Państwo głęboko zastanowić, czy atakując swojego dyrektora odpowiedzialnego za zapewnienie opieki ludziom na swoim terenie, czy stać Państwa jako gminę, aby wyłożyć środki i zabezpieczyć ludziom zdrowie? Tu nie chodzi o to, aby zabezpieczyć, chodzi o to, żeby leczyć w normalny sposób. Jak ktoś może pracować 24 godziny? To jest nie realne. Trzeba to zmienić. Może wreszcie ktoś się obudzi i to zrozumie.

Pan Janusz Franasik powiedział, że 10 000 lekarzy w całym kraju wiedząc, jakie ryzyko podejmują, po analizie warunków kontraktów uznali, że jedyną możliwością zwrócenia uwagi organów założycielskich na nieprawidłowości jest nie przystąpienie do wadliwego konkursu. Cały konflikt wywołała centrala NFZ. W ubiegłym roku były w miarę akceptowane i stosowane warunki umów, jednak zostały one zmienione. Wszyscy jesteśmy realistami; kilkakrotnie negocjowaliśmy z Funduszem i wiemy, jakimi środkami Fundusz dysponuje. Jeżeli jest dobry gospodarz i wie, że nie ma dodatkowych środków, to dlaczego wymaga od swego świadczeniodawcy wykonywania większego zakresu usług wiedząc, że nie potrafi zabezpieczyć na to środków? Podawana w mediach liczba 25 % gdzie nie ma zabezpieczonych świadczeń, dotyczy powiatów. Są mniejsze miejscowości. Tych placówek jest o wiele więcej niż podaje ogólna propaganda. Wszyscy przyzwyczailiśmy się, że jeżeli przychodzi coś z Warszawy, to jest jedynie słuszne i należy się temu podporządkować. Narodowy Fundusz Zdrowia nie jest naczelną władzą w naszym państwie; są inne władze m.in. Sejm RP, który będzie dziś obradował na temat wadliwości tego kontraktu. Dajcie nam Państwo możliwość rozstrzygnięcia tego sporu. Kto ma rację w tym sporze rozstrzygnie albo Sejm, albo rokowania, albo w ostateczności Sąd. Nie wydajcie Państwo wyroków przed wydaniem wyroku przez właściwe organa. 50 % mieszkańców naszego województwa, które zabezpieczają członkowie naszego związku – jak mówi Fundusz - nie będzie miało

zabezpieczonej podstawowej opieki zdrowotnej. Chcę zapewnić, że taka opieka będzie; do ostatniej złotówki, jaką będziemy mieli, będziemy te usługi świadczyć. Na długo przed upływem terminu składania ofert złożyliśmy listy intencyjne, w których jasno powiedzieliśmy, że chcemy świadczyć usługi w ramach ubezpieczenia społecznego; takie jest nasze zadanie, taki jest nasz zawód. Natomiast warunki, jakie nam zaproponowano są nie do przyjęcia. Wytoczono przeciwko nam działa wywołując niemal wojnę przeciwko niesubordynowanym jednostkom. Po co było robić reformę? Po co było kształcić lekarzy rodzinnych? Po co wykształcać w nich odpowiedzialność za to, co robią, skoro teraz, kiedy odpowiedzialnie mówią, że ktoś pobłądził /a pobłądził Fundusz/, to się im mówi, że się ich zlikwiduje. Pan Prezes Panas będzie nadal robił reformę w kierunku lekarza rodzinnego bez lekarza rodzinnego.

Burmistrz Leszek Kapcia powiedział, że w dalszym ciągu ma wątpliwości, bo nie uważa, że media kłamią. Artykuły prasowe na czymś się opierają. Składając ofertę nawet wygórowaną można było odmówić podpisania kontraktu. Można było liczyć na negocjacje. Czy kierownik zakładu weźmie odpowiedzialność za 94 ludzi, którzy stoją przed możliwością utraty pracy? Czy Porozumienie Zielonogórskie weźmie odpowiedzialność za to, co może stać się z tymi ludźmi?

Pan Janusz Franasik stwierdził, że Burmistrz nie słuchał tego, co przed chwilą było powiedziane. Wszystkie odpowiedzi na zadane przez Burmistrza pytania zostały już udzielone. Nie jestem prawnikiem, ale jeżeli ktoś mi daje do przeczytania warunki kontraktu i w pierwszym zdaniu jest napisane, że zapoznałem się z warunkami kontraktu i nie zgłaszam do nich zastrzeżeń, to czy Pan Burmistrz uważa, że jak pójdziemy na negocjacje, to ktoś będzie chciał z nami rozmawiać? Na tym polega dyktat megamonopolisty. Jest to jedyna organizacja, która dzieli pieniędzi. Żaden rozsądny człowiek nie złoży takiej oferty. Czy Pan Burmistrz uważa, że jeżeli Fundusz ma określoną kwotę pieniędzy, to nagle jak pójdziemy na negocjacje z nieba spadną większe pieniądze? Poza tym dziwię się, że Pan Burmistrz informacje do swojej działalności czerpie z prasy. Wolałbym, aby były to oficjalne informacje np. podawane przez GUS.

Radny Alfred Biały powiedział, że chciałby, aby zakończyć tą rundę, ale to nie jest takie proste. Problem, przed którym stoimy jest bardzo ważny; nie ma nic ważniejszego od zdrowia. W związku z tym wnioskuję, aby na najbliższej sesji poświęcić więcej czasu na zagadnienie jak jesteśmy przygotowani do opieki medycznej nad ludnością na przyszły rok. Jest to sprawa nas wszystkich.

Pan Paweł Janka przypomniał pytanie Burmistrza: czy można było podejść do konkursu, a potem negocjować cenę. Zarząd NFZ podjął uchwałę, w której określił wysokość cen. Powiedziano nam, że jest to cena maksymalna i nie ma możliwości uzyskania większej ceny, a jeżeli nasze oferty będą opiewały na wyższe ceny to będą nieważne. W związku z tym podejście do konkursu oznaczałoby zgodę na warunki oraz na cenę.

Radny Stanisław Barański przypomniał, że w dniu 6 listopada Rada Społeczna ZPOZ na posiedzeniu podjęła uchwałę w sprawie poparcia Kierownika Bogusławskiego. Czy Kierownik mógł podpisać coś, jeśli zdanie Rady Społecznej było inne? Chyba nie. Jeżeli Burmistrz dał kierownikowi polecenie sprzeczne z opinią Rady Społecznej, to po co ta rada?

Burmistrz Leszek Kapcia powiedział, że jest mu przykro, iż Pan Barański tak to rozumie; nie mówimy o podpisaniu kontraktu tylko o złożeniu oferty, a nie jest to jednoznaczne. Rada Społeczna jest bardzo ważna, ale proszę zrozumieć: był określony termin, który następnie został przesunięty do 21 listopada. Na spotkaniu z wójtami, burmistrzami i prezydentami miast w kieleckim oddziale NFZ poinformowano nas o sposobie przedkładania ofert i ewentualnego kontraktowania usług. Dlatego poleciłem kierownikowi

złożyć ofertę z satysfakcjonującymi stawkami. Zdaję sobie sprawę ile nas to kosztuje, bo wiadomo, że z tych środków musi to być utrzymane.

Radny Adam Wójcik powiedział, że dziwi się, iż dziwi się, że ten temat zaistniał na dzisiejszej sesji. Ponieważ grono lekarzy zaszczyliło nasze miasteczko, był za wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad. Teraz okazuje się, że cała akcja zmierza w kierunku naruszenia kodeksu pracy. Kierownik Bogusławski jest pracownikiem Burmistrza a nie Rady. Jeżeli Państwo tu przyjechali to do Burmistrza a nie do Rady. Jeżeli ktoś ryzykuje grając zdrowiem mieszkańców naszej gminy, to na własny rachunek.

Pan Janusz Franasik uważa, że nie jest niecelową debatą przy udziale wszystkich radnych, ponieważ mogą się zapoznać ze stanowiskiem drugiej strony. Pan Franasik podkreślił, że jeżeli ktoś w NFZ powiedział Burmistrzowi, że będzie możliwość negocjacji cen, to po prostu okłamał Burmistrza, podobnie, jak okłamywano nas w ubiegłych latach mówiąc: „złóżcie, a potem będziemy negocjować”. Pan Franasik poinformował, że w 2002 roku Województwo Świętokrzyskie było na 16 miejscu pod względem pieniędzy wydawanych na POZ. W roku 2003 proponowano nam odebranie 5 – 12 %. Dzięki protestom i walce skończyło się to na 1,75 %. Nie było żadnych możliwości i żadnych negocjacji, nie ma z Funduszem rozmowy o pieniądzach.

Rada Miejska w Jędrzejowie przyjęła wniosek zgłoszony przez radnego Alfreda Białego, „aby na najbliższej sesji poświęcić więcej czasu na zagadnienie jak jesteśmy przygotowani do opieki medycznej nad ludnością na przyszły rok”, następującą ilością głosów:

Za	-	18
Przeciw	-	0
Wstrzymało się	-	1

Wniosek został przyjęty.

#### **Ad. 7.**

Nie zgłoszono uwag do sprawozdania z wykonania uchwał Rady podjętych na poprzedniej sesji.

#### **Ad. 8.**

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XIV/152/03 w sprawie zmian w budżecie miasta i gminy na 2003 rok.  
/Uchwała nr XIV/152/03 w załączeniu do protokołu/.

#### **Ad. 9.**

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XIV/153/03 w sprawie zaciągnięcia kredytu na sfinansowanie wydatków nie znajdujących pokrycia w planowanych dochodach gminy.  
/Uchwała nr XIV/153/03 w załączeniu do protokołu/.

**Ad. 10.**

Radny Adam Wójcik zgłosił poprawkę polegającą na zastąpieniu w tytule i w § 1 słów „Starosty Jędrzejowa” słowami „Starosty Jędrzejowskiego”.  
Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie przyjęła poprawkę zgłoszoną przez radnego Adama Wójcika.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XIV/154/03 w sprawie rozwiązania porozumienia dotyczącego wykonywania przez Gminę Jędrzejów zadań stanowiących kompetencje Starosty Jędrzejowa.  
/Uchwała nr XIV/154/03 w załączeniu do protokołu/.

**Ad. 11.**

Radna Maria Barańska zapytała, jak zmieni się wynagrodzenie burmistrza po podjęciu uchwały.

Sekretarz Gminy Renata Kawiorska odpowiedziała, że wynagrodzenie wzrośnie o 471,04 zł.

Radca Prawny Danuta Kiwiorska wyjaśniła, że od chwili wejścia w życie rozporządzenia, czyli od lutego b.r. Burmistrz zarabiał nieprawidłowo.

Radny Andrzej Hatny powiedział, że dodatek specjalny liczony jest od pensji zasadniczej i dodatku funkcyjnego. Pensja zasadnicza jest 5 zł mniejsza niż maksymalna natomiast dodatek funkcyjny jest w maksymalnej wysokości. W związku z tym nie jest zasadne mówienie, że Burmistrz zarabiał za mało. Uzasadnienie ma się nijak do uchwały, ponieważ zmienia się ona zasadniczo.

Sekretarz Gminy Renata Kawiorska wyjaśniła, że dotychczas pensja zasadnicza wynosiła 4 300,00 zł, dodatek funkcyjny 1 825,00 zł., zgodnie z propozycją pensja zasadnicza wynosiłaby 4 550,00 zł., a dodatek funkcyjny 1 800,00 zł. Główną ideą tej uchwały jest zmiana wysokości dodatku specjalnego, więc uzasadnienie pisane było pod tym kątem.

Radny Andrzej Hatny wnioskuję o dostosowanie składników wynagrodzenia w taki sposób, aby wynagrodzenie nie zmieniło się.

Przewodnicząca rady zaproponowała 5 minut przerwy dla uściślenia wniosku.

Radny Andrzej Hatny wnioskuję o odrzucenie uchwały w całości.

Radny Adam Wójcik zauważył, że podczas omawiania uchwały na komisjach nie było do niej zastrzeżeń. Sekretarz wyjaśniła, że dostosowując składniki wynagrodzenia do obowiązujących przepisów pomieszała między składnikami, co nie wpłynęło na ich łączną wysokość. Teraz padły dwa wnioski w tym jeden o odrzucenie uchwały. Skoro nie załatwiliśmy tego na komisjach załatwmy to teraz.

Radny Andrzej Hatny ponowił wniosek o dostosowanie składników wynagrodzenia w taki sposób, aby wysokość wynagrodzenia nie zmieniła się, z tym, że uchwała będzie obowiązywać od 1 stycznia.

Skarbnik Gminy Bożena Ciepluch wyjaśniła, że Rada powinna dziś podjąć tą uchwałę, ponieważ zgodnie z poprzednią uchwałą dodatek specjalny przysługuje tylko do dnia dzisiejszego.

Radna Maria Barańska powiedziała, że na Komisji Porządku padło pytanie jak zmieni się wynagrodzenie burmistrza po podjęciu uchwały i Komisja uzyskała odpowiedź, że wysokość wynagrodzenia nie zmieni się.

Przewodnicząca rady Miejskiej prosi o dopilnowanie, aby protokoły z posiedzeń komisji wpływały do Biura Rady w dniu następnym. Wczoraj o godzinie 15<sup>15</sup> wpłynęły protokoły z 3 komisji, co nie pozwoliło zapoznać się z nimi i podjąć jakichkolwiek działań przed sesją.



Radny Kazimierz Michalski potwierdził, że Komisja Porządku została poinformowana, iż wysokość wynagrodzenia Burmistrza nie wzrosnie.

Radna Maria Barańska powiedziała, że radni rozumieją, iż uchwała musi być podjęta, chodzi tylko o to, aby wynagrodzenie Burmistrza nie wzrosło.

Radny Andrzej Hatny wycofał swój wniosek o odrzucenie uchwały, jednak podtrzymał wniosek o dostosowanie składników wynagrodzenia w taki sposób, aby wysokość wynagrodzenia nie zmieniła się.

Radca Prawny Danuta Kiwiorska powiedziała, że takie działanie zmierza do obniżenia pensji zasadniczej i jest to działanie z zakresu prawa pracy. Jeżeli Rada chce zmienić składniki wynagrodzenia Burmistrza to musi zaproponować nowe.

Radny Stanisław Barański uważa, że nie można obniżać pensji zasadniczej, jeżeli nie ma czym tego uzasadnić.

Rada Miejska przy obecności na sali obrad 18 radnych głosowała wniosek radnego Andrzeja Hatnego o dostosowanie składników wynagrodzenia w taki sposób, aby wysokość wynagrodzenia nie zmieniła się. Wyniki głosowania wyglądały następująco:

Za	-	8
Przeciw	-	3
Wstrzymało się	-	7

Wniosek został przyjęty.

Przewodnicząca rady Miejskiej o godzinie 12<sup>20</sup> ogłosiła przerwę w celu opracowania zmian w uchwale.

Obrady wznowiono o godzinie 13<sup>00</sup>.

Radny Andrzej Hatny przedstawił propozycje nowych składników wynagrodzenia: pensja zasadnicza – 4 555,00 zł., dodatek funkcyjny – 1 500,00 zł. Pozostałe składniki tj. dodatek stażowy i dodatek specjalny będą kształtować się odpowiednio do wyżej podanych kwot.

Rada Miejska przyjęła wniosek Radnego Andrzeja Hatnego następującą ilością głosów:

Za	-	16
Przeciw	-	2
Wstrzymało się	-	0

Rada Miejska w Jędrzejowie powzięła Uchwałę Nr XIV/155/03 w sprawie zmiany uchwały Nr I/7/02 Rady Miejskiej w Jędrzejowie z dnia 27.11.2002r. w sprawie ustalenia warunków pracy i płacy Burmistrza Miasta Jędrzejowa oraz upoważnienia Przewodniczącego Rady Miejskiej w Jędrzejowie do dokonywania czynności w sprawach z zakresu prawa pracy wobec burmistrza, następującą ilością głosów:

Za	-	16
Przeciw	-	2
Wstrzymało się	-	0

/Uchwała nr XIV/155/03 w załączeniu do protokołu/.

#### **Ad. 12.**

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XIV/156/03 w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości komunalnej oznaczonej w rejestrach ewidencji gruntów wsi Przasław jako działka 168/6.  
/Uchwała nr XIV/156/03 w załączeniu do protokołu/.

**Ad. 13.**

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XIV/157/03 w sprawie zbycia nieruchomości komunalnej na rzecz użytkownika wieczystego.  
/Uchwała nr XIV/157/03 w załączeniu do protokołu/.

**Ad. 14.**

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XIV/158/03 w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w nieodpłatne użyczenie nieruchomości komunalnej.  
/Uchwała nr XIV/158/03 w załączeniu do protokołu/.

**Ad. 15.**

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XIV/159/03 w sprawie scalenia i podziału nieruchomości położonych w obr. 04 m. Jędrzejowa u zbiegu ulic: Przypkowskiego i Al. Piłsudskiego.  
/Uchwała nr XIV/159/03 w załączeniu do protokołu/.

**Ad. 16.**

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XIV/160/03 w sprawie: wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu lokalu użytkowego (apteka) położonego w Jędrzejowie przy ul. 11 Listopada 81 na czas nieokreślony.  
/Uchwała nr XIV/160/03 w załączeniu do protokołu/.

**Ad. 17.**

Wiceprzewodniczący Rady Teofil Sęk wnioskuje o przeniesienie 10 000 zł z Naprzodu dla LZS-ów.

Radny Kazimierz Michalski powiedział, że z tego, co mu wiadomo, to LZS-y nie wykorzystały jeszcze tych pieniędzy, które dostały, w związku z tym, czy ten wniosek jest zasadny?

Naczelnik Barbara Błaszkiwicz potwierdziła, że są jeszcze nie wykorzystane środki, ponieważ nie ma kto złożyć programu koniecznego do korzystania ze środków z Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Radny Teofil Sęk powiedział, że nie jest możliwe, aby środki były niewykorzystane. Przeznaczane kwoty w wysokości 300 – 500 zł świadczą o krzywdzącym podejściu do tych klubów. Radny Sęk ponowił swój wniosek i zaznaczył, że chodzi mu o wyposażenie dla

wszystkich funkcjonujących LZS-ów. Radny Sęk zapytał również o rozliczenie środków przekazywanych Naprzodowi i innym klubom.

Naczelnik Barbara Błaszkiwicz odpowiedziała, że za miesiąc Rada będzie uchwalać nowy program i przyjmować sprawozdanie z wykonania programu z br.

Radny Józef Kędra powiedział, że jak Naprzód nie złożył programu w terminie to czekano na ten program. Jeżeli chodzi o LZS-y, to niejednokrotnie nie ma kto napisać takiego programu i należałoby w tym pomóc.

Radny Paweł Smorąg zapytał ile jest LZS-ów na terenie gminy.

Naczelnik Barbara Błaszkiwicz odpowiedziała, że nie wiadomo, ponieważ nie ma żadnych protokołów dokumentujących wyboru władz LZS-ów.

Radny Paweł Smorąg powiedział, że przy założeniu, iż klubów jest 10 po przeniesieniu tej kwoty byłoby około 1 000 zł dla każdego z klubów. Nie byłoby więc problemu z zagospodarowaniem tych środków.

Radny Jan Ziębiński powiedział, że popiera swoich przedmówców; LZS-y zrzeszają dużą grupę ludzi. Z tego, co wie, tych klubów jest 16. Jeżeli chodzi o dokumentację z klubów, to w przypadku klubu z Potoka dokumenty są u Pana Marka Chudzika. Radny proponuje, aby zmienić kierunek wydatkowania tych pieniędzy nie wspierając tylko i wyłącznie Naprzód, który obejmuje określoną grupę zawodników. Dużo środków gminnych jest przekazywany Naprzodowi, który przede wszystkim powinien szukać sponsorów. Te same środki przeznaczone na wieś objęłyby zdecydowanie szerszą rzeszę młodzieży. Radny Ziębiński uważa, że powinny być programy i szczegółowe rozliczenia. Jeżeli na wsi nie ma 2 – 3 osób, które potrafią napisać program i poprowadzić dokumentację to chyba rzeczywiście nie chcą mieć Ludowego Zespołu Sportowego. Pracownicy Urzędu na pewno pomogą napisać taki program; Pan Ziębiński spotkał się z taką pomocą.

Burmistrz Leszek Kapcia powiedział, że mówiąc o klubie Naprzód radni mówią, że to nie jest nasz klub, więc czy i z czego ma się utrzymać? Jeżeli nas to nie interesuje, to można dać taką informację do zarządu klubu i zostanie on rozwiązany. Jeżeli uważamy, że 75-letnia tradycja tego klubu w mieście nic nie znaczy dla promocji miasta, dla społeczeństwa i dla młodzieży, która uczestniczy w zajęciach, jeżeli Rada uważa, że jest to zbędne wydawanie środków, tak możemy postąpić. Z uwagi na to, iż nie weszło zadanie zaplanowane w Gminnym Programie, część pieniędzy przeznaczamy zgodnie z propozycją w uchwale, a część przenosimy do wykorzystania w roku następnym. Jeżeli Państwo uważacie za zasadne, można zapisać, że np. przeznaczamy 5 000 dla tych klubów, które złożą program w ciągu tygodnia.

Radny Józef Kędra przyznał rację Burmistrzowi; klub Naprzód jest wiodącym klubem w powiecie i należy więcej go finansować, ale jednocześnie należy przyjrzeć się, jak te pieniądze są zagospodarowane, jak są wydawane, jak wygląda profilaktyka na obiekcie. Jeżeli kupuje się zawodników i im się płaci, to nasi powinni się od nich uczyć i zasilać szeregi drużyny.

Radny Jan Ziębiński zwrócił uwagę, że nikt na tej sali nie powiedział, że Naprzód nie jest nasz. Historia Naprzodu jest wpisana w tradycję tego miasta. Należy go wspierać finansowo, ale zarząd klubu powinien bardziej zaangażować się w szukanie pieniędzy z zewnątrz.

Przewodnicząca Rady Elżbieta Wiśniewska uważa, że Komisja Rewizyjna powinna w przyszłym roku przyjrzeć się, na co Naprzód przeznacza pieniądze otrzymane z budżetu gminy.

Radny Adam Wójcik powiedział, że ze względów sentymentalnych cieszy się, iż sprawa LZS-ów została poruszona. Żyjemy w czasach, w których trzeba się liczyć z twardymi realiami. Jeżeli jest grupa młodych ludzi chcących poprowadzić sekcję, mieć

boisko i grać na nim i robią to, musimy ich wspierać. Potrzebny jest zarówno Naprzód jak i LZS-y. Chodzi o to, aby była inicjatywa i poszanowanie publicznych środków. Możemy pomagać, ale inicjatywa należy do młodzieży. Musi być widać działanie, które powinno warunkować wysokość przyznanych środków. Proponowany podział środków jest sprawiedliwy; jest zachowana gradacja. Możemy z tych pieniędzy przenieść środki na LZS-y, ale czy jest sens skoro jeszcze nie są wykorzystane poprzednie?

Burmistrz Janusz Woźniak poinformował, jako członek zarządu Naprzodu, że kwoty są przeznaczone za zakup sprzętu sportowego. W Naprzodzie trenuje 5 zespołów po 20 osób. Potrzeba więc minimum 100 par butów, nie licząc sprzętu. Środki są przeznaczone nie na zawodników; nikt w Naprzodzie w tym sezonie nie wydał złotówki na zakup zawodnika. Mity trzeba obalać. Grają zawodnicy z zewnątrz za takie same stypendia jak zawodnicy z Jędrzejowa. Obcy są dlatego, że wśród naszych nie ma lepszych od nich. Proszę przyjść na trening, można z przyjemnością popatrzeć. Jeżeli jest możliwość, aby wspomóc LZS-y musi być realny program wydatkowania tych środków w bieżącym roku.

Radny Teofil Sęk powiedział, że nie jest przeciwko Naprzodowi. Ale dlaczego LZS-y nie mogą sobie kupić butów i piłek? Przyznawane środki są w wysokości 300 zł. To jest paranoja. Co mogą za to kupić?

Radny Paweł Smorąg powiedział, że klub Naprzód jest klubem wiodącym i ma większe potrzeby, ale wnioskuje o przeniesienie 3 000 zł z Naprzodu na pozostałe LZS-y.

Radny Teofil Sęk wycofał swój wcześniejszy wniosek i poparł wniosek radnego Smorąga.

Radny Stefan Fiutek uważa, że skoro w rezerwie jest 39 500 zł, to jeśli będą wnioski można realizować je z tej nadwyżki.

Radny Paweł Smorąg powiedział, że ta kwota przeznaczona jest na remont budynku, który będzie przejęty od kolei. Wiadomo, że koszty remontu tego budynku będą bardzo wysokie. Dlatego też nie jest do przyjęcia propozycja radnego Fiutka.

Radny Kazimierz wnioskuje o zmniejszenie kwoty 39 500 zł do kwoty 36 500 zł, natomiast dodać pkt. 8: „, 3 000 - na LZS-y”.

Radny Adam Wójcik zwrócił uwagę, że jeżeli Rada przyjmie obydwa wnioski, to na LZS-y będzie 6 000. Należy ustalić, że przyjęcie jednego wniosku eliminuje drugi.

Przewodnicząca Rady Elżbieta Wiśniewska przypomniała, że dyskusja trwa nad uchwałą, która była omawiana na komisjach, a nie nad tą, która jest w materiałach.

Rada Miejska przystąpiła do głosowania wniosku radnego Pawła Smorąga o przeniesienie 3 000 zł z Naprzodu na pozostałe LZS-y.

Wyniki głosowania wyglądały następująco:

Za	-	14
Przeciw	-	0
Wstrzymało się	-	4

Wniosek został przyjęty.

W związku z powyższym radny Kazimierz Michalski wycofał swój wniosek.

Rada Miejska w Jędrzejowie /przy obecności na sali obrad 18 radnych/ jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XIV/161/03 w sprawie: wprowadzenia zmian do gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na rok 2003.

/Uchwała Nr XIV/161/03 w załączeniu do protokołu/.

**Ad. 18.**

1. *Radna Maria Barańska – w związku z pismem, jakie wpłynęło do Burmistrza od sołtysa i rady soleckiej w Sudole - prosi o rozpatrzenie możliwości finansowania opłat, m.in. za energię elektryczną i wodę, jakie musi ponosić świetlica w Sudole. Jest to jedyne miejsce gdzie młodzież może spędzić czas w kulturalny sposób.*

Burmistrz Leszek Kapcia odpowiedział, że w tej sprawie odbyło się spotkanie. Pewne rzeczy trzeba będzie wyjaśnić i uściślić. Trzeba ustalić, kto będzie płatnikiem, a wiadomo, że musimy ponosić koszty związane z utrzymaniem świetlicy, i ewentualnie zagwarantować środki w budżecie.

2. *Radny Teofil Sęk poinformował, że na odcinku drogi Jasionna – Motkowice, kolejna, siódma już osoba poniosła śmierć w wypadku drogowym. W związku z powyższym radny prosi o doświetlenie tego odcinka drogi oraz o likwidację baru, w którym sprzedawany jest alkohol.*

Burmistrz Leszek Kapcia odpowiedział, że wszyscy jesteśmy zaniepokojeni wypadkami zdarzającymi się w miejscowości Jasionna. Być może zależy to od miejsca położenia. Zarządca drogi zdaje sobie sprawę z częstotliwości wypadków. Zwrócimy się o doświetlenie drogi w tym miejscu. Musimy sami pilnować się i przestrzegać przepisów ruchu drogowego. Zalecenia prokuratora po ustaleniu przyczyn tego wypadku będą do wykonania.

Radny Teofil Sęk przypomniał, że w ostatnim wypadku dwie osoby zostały poszkodowane: jedna zginęła na miejscu a druga walczy o życie. Koniecznie trzeba w jakiś sposób zabezpieczyć to miejsce. Radny Sęk wnioskuję o zlikwidowanie baru alkoholowego, co pozwoli uniknąć wypadków w przyszłości. Przy tym zakręcie konieczne jest lepsze oświetlenie i chodnik. Chodnik i przejście dla pieszych potrzebne są również przy drodze obok kościoła w Jasionnie, na odcinku około 200 m., ponieważ glina znajdująca się na poboczach powoduje, że ludzie chodzą po jezdni.

**Ad. 19.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej Elżbieta Wiśniewska poinformowała, iż z uwagi na koniec roku i konieczność podjęcia terminowych uchwał, w grudniu odbędą się dwie sesje Rady Miejskiej w dniach 10 i 29 grudnia.

Radny Stanisław Barański powiedział, że został zobowiązany przez mieszkańców do podziękowania Burmistrzowi za podjęcie decyzji o bezpłatnym przekazaniu mebli do świetlicy w Sudole oraz do złożenia podziękowań:

- Kierownikowi budowy obwodnicy za 7 wywrotek ziemi na boisko,
- Panu kierownikowi firmy budującej Euroubojnię za 7 samochodów ziemi na wyrównanie drogi,
- Pani Naczelnik Błaszkiwicz za skierowanie walca do uwałowania nawierzchni drogi,
- Panu Markowi Gradowi za pomoc w ustawieniu zapór śniegowych,
- Panu Kowalskiemu za użyczenie sprzętu do wyrównania drogi i boiska,
- Panu Stępniewi za udroźnienie Brzeźnicy,
- Radzie Miejskiej za poparcie w pozyskaniu środków.

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej Pani Grażyna Chabior poinformowała, że program profilaktyki antyalkoholowej realizowany w Dziennym Domu Pomocy Społecznej został programem wyróżnionym na skalę ogólnopolską. Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce zbierała ciekawe programy dotyczące ludzi starszych; zebrała 385 projektów, z czego 35 zostało ocenionych przez komisję, jako bardzo interesujące, do

rozpropagowania na terenie kraju. Wśród tych 35 programów znalazł się program realizowany w Dziennym Domu Pomocy Społecznej. Programy te wydane są w postaci albumu.

**Ad. 20.**

Ze względu na wyczerpanie porządku obrad Przewodnicząca Rady Miejskiej o godzinie 13<sup>55</sup> zamknęła obrady XIV sesji Rady Miejskiej w Jędrzejowie.

*Protokolowała*

*Teresa Borowska*

*Przewodnicząca Rady Miejskiej  
w Jędrzejowie*

*mgr Elżbieta Wiśniewska*